

Sygn. akt III AUa 429/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Ewa Drzymała
Sędziowie:	SSA Maria Szaroma SSA Iwona Łuka-Kliszcz (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Monika Ziarko

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2013 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **J. D.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.**

o prawo do emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy J. D.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie Wydziału VIII Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 19 stycznia 2012 r. sygn. akt VIII U 918/11

**oddala apelację.**

Sygn. akt III AUa 429/12

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 stycznia 2012 r. Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział VIII Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie **J. D.** od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z dnia 15 kwietnia 2011 r. odmawiającej mu prawa do emerytury.

Jako okoliczności bezsporne Sąd Okręgowy przyjął, że wnioskodawca J. D., ur. (...), w okresie od dnia 22 lutego 1971 r. do 31 października 1983 r. był zatrudniony w Zakładzie (...) w T.. Na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodnił 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 5 lat i 7 miesięcy pracy w szczególnych warunkach. Wnioskodawca rozwiązał stosunek pracy i nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego, a w dniu 8 kwietnia 2011 r. wystąpił z wnioskiem o ustalenie prawa do emerytury.

Nadto ustalił Sąd Okręgowy, że będąc zatrudnionym w pełnym wymiarze czasu pracy w Zakładzie (...) w T., wnioskodawca wykonywał pracę ślusarza. W tym zakładzie pracy produkowano cement, tlenek glinu i palonek

(składniki do produkcji wyrobów ogniotrwałych), zaś wnioskodawca zajmował się wykonywaniem napraw na wydziałach produkcyjnych, przy czym nie były to wydziały mechaniczne czy naprawcze. Jego praca polegała na naprawianiu urządzeń służących do produkcji, m.in. pieców obrotowych, pomp do produkcji cementu, elewatorów pyłu i taśmy przekaźnikowe. Wykonywał prace ślusarskie i kowalskie, a jego praca uzależniona była od potrzeb w danym dniu na zakładzie.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy za wiarygodną uznał zalegającą w aktach dokumentację pracowniczą wnioskodawcy oraz zeznania świadków i wnioskodawcy stwierdzając, że świadkowie współpracowali razem z wnioskodawcą w spornym okresie zatrudnienia i opisali charakter wykonywanej przez niego pracy.

W tym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy powołując się na treść art. 32 w zw. z art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.) wywiódł, że ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego m.in. w art. 32, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (tj. w dniu 1 stycznia 1999 r.) osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat – dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn (tj. co najmniej 15 lat) oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (tj. co najmniej 25 lat). Tymczasem wnioskodawca J. D. nie legitymuje się ponad 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach. W ocenie Sądu Okręgowego, do takiego stażu nie można bowiem zaliczyć spornych okresu jego zatrudnienia w Zakładzie (...) w T. od dnia 22 lutego 1971 r. do 31 października 1983 r. Charakter wykonywanej wtedy pracy nie odpowiada pracą wymienionym w wykazie A dział XIV poz. 25 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8 poz. 43 ze zm.), gdzie wymieniono prace polegające na bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Wnioskodawca wykonywał bowiem prace ślusarskie przy remoncie urządzeń służących do produkcji w Zakładzie (...) w T.. Nie były to też prace budowlano-montażowe ani budowlano-remontowe na wydziałach będących w ruchu. Nie świadczył więc pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W konsekwencji uznał Sąd Okręgowy, że wnioskodawca nie spełnił jednego z warunków wymaganych do nabycia prawa do emerytury w trybie art. 32 w zw. z art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w postaci posiadania stażu co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach i dlatego też uznał odwołanie za bezzasadne.

**Apelację** od powyższego wyroku Sądu Okręgowego wywiódł wnioskodawca J. D. zaskarżając go w całości. Zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie w ustaleniach faktycznych istotnych faktów dotyczących wykonywania pracy w szczególnych warunkach i nie oparcie rozstrzygnięcia na wszechstronnie rozważonym materiale dowodowym, a także sprzeczność istotnych ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że nie zostały spełnione przesłanki do uznania jego pracy za pracę w szczególnych warunkach. Ponadto apelujący zarzucił pominięcie jego wniosków dowodowych w postaci umowy o pracę i kart ewidencyjnych zatrudnienia, z których wynika, że wykonywana przez niego w spornym okresie praca była pracą w szczególnych warunkach. Wskazując na tak sformułowane zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie mu prawa do emerytury, względnie o zmianę zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu apelujący podniósł m.in., że pomimo różnego nazewnictwa stanowiska pracy w czasie zatrudnienia w Zakładzie (...) w T. przez cały czas wykonywał pracę w szczególnych warunkach. Potwierdzili to słuchani w sprawie świadkowie, którzy zeznali, że do jego obowiązków spornym okresie należało również utrzymanie ruchu zakładu. Dokonywał bowiem wszelkich napraw w zakładzie, gdzie pracowały szkodliwe urządzenia i panowały uciążliwe dla zdrowia warunki. Jego praca była więc także pracą ślusarza remontowego, a prace ślusarskie zajmowały mu co

najwyżej 5-10 % czasu pracy. Ponadto w toku spornego zatrudnienia przysługiwał mu dodatek z tytułu szkodliwych warunków.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Apelacyjny w pełni podziela poczynione ustalenia faktyczne i dokonana przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów. Sąd Apelacyjny nie dopatrył się żadnego z uchybień w rozstrzygnięciu Sądu pierwszej instancji, w szczególności dokonana ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów wynikającej z art. 233 k.p.c. Sąd pierwszej instancji właściwie skoncentrował bowiem materiał dowodowy, w szczególności przeprowadzone zostały dowody z zeznań świadków, a także z dokumentów i akt rentowych, które jednoznacznie wskazywały na dokonane ostatecznie przez Sąd Okręgowy ustalenia, że wnioskodawca J. D. nie wykonywał w spornym okresie zatrudnienia w Zakładzie (...) w T. pracy w szczególnych warunkach.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowany jest pogląd, że w postępowaniu odwoławczym przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe nie obowiązują ograniczenia co do środków dowodowych określone w § 20 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1984r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasady wypłaty tych świadczeń (Dz. U. Nr 10 poz. 49 ze zm.), a pracownik ubiegający się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego może w postępowaniu przed sądem ubezpieczeń wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia także ponad osnowę dokumentu. Dopuszczalne są więc również inne środki dowodowe niż dowód ze świadectwa pracy czy zaświadczenia zakładu pracy – np. przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków – na okoliczność ustalenia zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1984 r. III UZP 6/84, LEX nr14625, z dnia 21 września 1984 r. III UZP 48/84, LEX nr 14630 oraz z dnia 27 maja 1985 r. sygn. akt III UZP 5/85, LEX nr 14635). Wobec braku świadectwa pracy wnioskodawcy za sporny okres oraz podniesionych w apelacji wątpliwości co do charakteru tego zatrudnienia Sąd Apelacyjny zasięgnął informacji co do dokumentów pracowniczych wnioskodawcy ze spornego okresu, jednakże dokumentacja ta nie jest obecnie dostępna w żadnym z archiwów. Natomiast ustalenie na podstawie dowodów innych niż świadectwa pracy czy zaświadczenia pracodawcy, jako wyjątek od zasady opierania się na wyżej wskazanych dokumentach, musi wynikać z materiału dowodowego pozwalającego w wysokim stopniu prawdopodobieństwa graniczącym z pewnością ustalić nie tylko sam fakt zatrudnienia, ale też jego okres, wymiar i charakter pracy oraz wykonywane w jego ramach czynności, a ciężar udowodnienia tych okoliczności spoczywa na ubezpieczonym zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c.

W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny uznał, iż Sąd pierwszej instancji przeprowadził wystarczające postępowanie dowodowe, w tym również – wobec braku świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach – z zeznań świadków, którzy pracowali wraz z wnioskodawcą w spornych okresach – na okoliczność charakteru wykonywanej przez wnioskodawcę pracy oraz jego faktycznego zakresu obowiązków. Wyniki tego postępowania dawały podstawę do ustalenia na czym polegała praca wnioskodawcy w spornych okresach i w konsekwencji stwierdzenia, że nie odpowiadała ona wymogom pozwalającym na uznanie jej za pracę w szczególnych warunkach, świadczoną w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązująca na danym stanowisku pracy ( § 2 ust. 1 cytowanego rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. – por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1997 r., II UKN 417/97 – OSNAP 1998/21/638 ). Jak wynika z zeznań świadków, a także samego wnioskodawcy, jego praca była pracą ślusarza. Do jego obowiązków należało wykonywanie napraw urządzeń służących do produkcji (pieców obrotowych, pomp do produkcji cementu, elewatorów pyłu i taśm przekątnikowych) i wykonywał on prace ślusarskie oraz kowalskie. Zaś za pracę w szczególnych warunkach uznawane są prace polegające na bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie (wykaz A dział XIV poz. 25 będący załącznikiem do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.), a na takich stanowiskach wnioskodawca nie pracował.

Podstawą do podważenia powyższej oceny kwalifikacji spornego zatrudnienia wnioskodawcy nie może zmienić dostępna dokumentacja pracownicza oraz akta rentowe W. W., który pracował wraz z wnioskodawcą w spornym okresie. Każdy stosunek pracy ma zawsze charakter indywidualny i przyjmowanie jakichś porównań lub uogólnień nie jest uprawnione, albowiem byłoby ono dowolne w założeniu i z istoty rzeczy nie mogłoby oddać indywidualnych cech właściwych dla konkretnego stosunku pracy. Ustalenie, że ubezpieczony wykonywał pracę w szczególnych warunkach musi opierać się na wiarygodnych dowodach, pozwalających niebudzące wątpliwości ustalenia nie tylko odnośnie samego faktu zatrudnienia, ale także charakter pracy i wykonywanych w jej ramach czynności. Tymczasem w niniejszej sprawie takich dowodów brak. Wobec tego jako trafne należy ocenić wnioski, do których doszedł Sąd pierwszej instancji, iż praca wnioskodawcy w spornym okresie nie była pracą w warunkach szczególnych. Zatem nie legitymuje się on wymaganym ponad 15 letnim okresem zatrudnienia w szczególnych warunkach. To zaś w konsekwencji powoduje odmowę przyznania mu prawa do wcześniejszej emerytury, albowiem jest to jeden z warunków nabycia prawa do tego świadczenia w myśl art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.).

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja nie zawiera wskazanych w niej naruszeń prawa procesowego, dlatego też na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.